

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania X.Y.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa [...] w
Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 sierpnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 28 września 2023 r., sygn. akt III AUa 1187/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z 5 lipca 2017 r. (nr KRW [...]) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa [...] w Warszawie dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej X.Y., określając ją od 1 października 2017 r. na kwotę 1.455,91 zł.

Wyrokiem z 28 lutego 2023 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił X.Y. prawo do emerytury policyjnej z pominięciem art. 15c ust. 1-3 oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, a także zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa [...] w Warszawie na rzecz X.Y. o koszty zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że X.Y. (z wykształcenia: specjalista ds. telekomunikacji) nakazem pracy nr 10/52 z 27 maja 1952 r. został przydzielony do pracy w resorcie Bezpieczeństwa Publicznego, 1 czerwca 1952 r. wstąpił do służby i został mianowany technikiem Departamentu Łączności Centralnej Stacji TKN, Centralnego Węzła Łączności TKN [...] TG Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) w W. Z dniem 1 czerwca 1953 r. objął stanowisko starszego technika tej samej jednostki. Od 1 stycznia 1954 r. X.Y. służył jako inspektor Wydziału [...] Sekcji [...] Departamentu Łączności MBP w W. Z dniem 1 kwietnia 1955 r. odwołujący został mianowany na stanowisko starszego technika Wydziału [...] Sekcji „[...]” Departamentu Łączności Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w W., a od 1 kwietnia 1956 r. awansował tam na stanowisko oficera łączności-technika. Odwołujący organizował nowe gałęzie łączności, dbał o powierzony sprzęt techniczny. Z dniem 1 sierpnia 1956 r. objął stanowisko radiotechnika Działu Remontów i Konserwacji Warsztatów Produkcyjnych Instytutu Techniki Operacyjnej. Od 28 listopada 1956 r. służył dalej jako radiotechnik Działu Remontów i Konserwacji Warsztatów Produkcyjnych Instytutu Techniki Operacyjnej, podlegającemu Ministerstwu [...] w W. Z dniem 1 sierpnia 1957 r. nadal pełnił czynności radiotechnika Działu Remontów i Konserwacji Warsztatów Produkcyjnych Instytutu Techniki Operacyjnej w Biurze „[...]” Ministerstwa [...] w W. Odwołujący opracowywał rozwiązania techniczne i udoskonalał pracę urzędów. Wykonywał nowe rozpracowania techniczne, które usprawniały pracę operacyjną. Z dniem 15 stycznia 1958 r. X.Y. został przekazany do dyspozycji Dyrektora Biura „[...]” Ministerstwa [...] w W. oraz został mianowany starszym oficerem techniki operacyjnej Wydziału [...] Sekcji [...] Biura „[...]” Ministerstwa [...] w W. 1 października 1958 r. odwołujący został p.o. kierownikiem Wydziału [...] Sekcji [...] Biura „[...]” Ministerstwa [...] w W., a od 1 lutego 1959 r. był kierownikiem Wydziału [...] Sekcji [...] Biura „[...]” Ministerstwa [...]. X.Y. kierował dużym zespołem pracowników, dzięki czemu Sekcja Radiowa osiągała dobre wyniki. Za rozpracowania techniczne otrzymał premię od Ministra [...]. Odwołujący się na równi z innymi kierownikami sekcji wydziałów obserwacyjnych, odpowiedzialny był za organizację i wykonanie zadań obserwacyjnych. Brał bezpośredni udział w zabezpieczaniu przedsięwzięć operacyjnych w należyte środki radiołączności,

sygnalizacji nocnej obserwacji/noktowizji. Odpowiadał za właściwy kamuflaż i zajmował się zabezpieczaniem tzw. martwych skrzynek. Z dniem 1 października 1965 r. X.Y. objął stanowisko inżyniera Wydziału [...] Zarządu Łączności Ministerstwa [...] w W. 31 grudnia 1966 r. objął stanowisko starszego oficera techniki operacyjnej Wydziału [...] Działu [...] Zakładu Techniki Specjalnej Ministerstwa [...] w W. Od 1 kwietnia 1967 r. objął stanowisko inżyniera Wydziału [...] Sekcji [...] Zakładu Techniki Specjalnej Ministerstwa [...] w W. Odwołujący się zajmował się projektowaniem urządzeń elektronicznych techniki operacyjnej z zastosowaniem techniki cyfrowej dla celów operacyjnych. Był wybitnym specjalistą w dziedzinie i zastosowaniu techniki cyfrowej. Uzyskane przez niego w pracach badawczych i konstrukcyjnych wyniki były wykorzystywane w nowych opracowaniach. Z dniem 1 maja 1969 r. X.Y. został Naczelnikiem Wydziału Systemów i Programowania Ośrodka Elektronicznego Przetwarzania Informacji Zakładu Techniki Specjalnej Ministerstwa [...] w W. Był głównym autorem zautomatyzowanych systemów informatycznych resortu. W okresie od 1 sierpnia 1971 r. do 28 lutego 1974 r. X.Y. został mianowany Zastępcą Dyrektora Ośrodka Informatyki Ministerstwa [...] w W. Z dniem 1 marca 1974 r. został mianowany Dyrektorem Biura Studiów i Projektów PESEL. Podczas służby ukończył studia na Wieczorowej Szkole [...] w W. i uzyskał tytuł inżyniera łączności. Za sprawowaną długoletnią służbę był wielokrotnie nagradzany premiami pieniężnymi, dodatkami specjalnymi, a także odznaczany. Zdobył m.in. Srebrny Krzyż Zasługi, brązowy medal „Za zasługi dla obronności kraju”.

Sąd Okręgowy stwierdził, że praca, którą wykonywał odwołujący się, nie miała związku z łamaniem praw człowieka, czy inwigilacją kościoła. Ubezpieczony nie działał przeciwko związkom zawodowym ani wyznaniowym. Pełniąc służbę, nie podejmował działań mających na celu zwalczanie opozycji demokratycznej, związków zawodowych i związków wyznaniowych. Przed 1990 r. nie współpracował z opozycją, a także nie działał na rzecz niepodległego Państwa Polskiego. Decyzją Dyrektora Biura Kadr i Szkolenia Urzędu Ochrony Państwa z 28 stycznia 1993 r. po raz pierwszy przyznano mu prawo do spornego świadczenia. Ustalona emerytura z tytułu wysługi lat wyniosła 100% podstawy wymiaru. W związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym

funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270, dalej jako ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy lub ustawa zaopatrzeniowa) organ rentowy otrzymał informację z Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby strony odwołującej się na rzecz totalitarnego państwa. Wobec powyższego Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa [...] w W. decyzją z 5 lipca 2017 r. (KRW [...]) dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej, określając ją od 1 października 2017 r. na kwotę 1.455,91 zł.

W uzasadnieniu organ wskazał, że wskaźnik podstawy wymiaru emerytury strony odwołującej się za okres służby na rzecz totalitarnego państwa obniżono do 0% podstawy wymiaru za każdy rok we wskazanym okresie i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Organ ubezpieczeniowy powołując się na treść art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dodatkowo uznał, że wysokość ustalonego jak wyżej świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, czyli 2.069,02 zł brutto. Przywołany stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w aktach rentowych i w aktach osobowych odwołującego się nadesłanych przez Instytut Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Sąd pierwszej instancji zważył, że treść dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron co do faktycznego przebiegu służby odwołującego się. Sąd Okręgowy odstąpił od przesłuchania odwołującego się z powodu jego wieku, utrudnionego kontaktu i złego stanu zdrowia.

Sąd Okręgowy zauważył, że w złożonym odwołaniu ubezpieczony podnosił przede wszystkim zarzut niezgodności z Konstytucją przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę wydania zaskarżonej decyzji. W odniesieniu do tej kwestii Sąd Okręgowy wskazał, że w systemie prawnym obowiązującym na gruncie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej sąd powszechny nie ma kompetencji do

stwierdzenia sprzeczności normy ustawowej z Konstytucją oraz pominięcia przepisów ustawy i wydania wyroku na podstawie regulacji konstytucyjnych wraz z przywołaniem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Sąd Okręgowy zatem jako podstawę rozpoznawania i rozstrzygania sprawy przyjął przepisy ustawy, na których podstawie wydano zaskarżoną decyzję organu emerytalnego, następnie przytaczając treść przepisów. Sąd pierwszej instancji wskazał dalej, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie doprowadziło do zgromadzenia dowodów pozwalających na stwierdzenie, że odwołujący się faktycznie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego nie wynika, aby X.Y. przed 1990 r. naruszał podstawowe prawa i wolności obywateli, podkreślił zarazem, że przez cały okres służby w Ministerstwie [...] zatrudniony był w jednostkach technicznych w dziedzinie elektroniki, a wykonywane czynności operacyjne miały ściśle techniczny i pomocniczy charakter, dlatego też zmienił zaskarżoną decyzję, przywracając odwołującemu się prawo do świadczenia emerytalnego w wysokości ustalonej przed 1 października 2017 r.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ emerytalno-rentowy, zaskarżając go w całości oraz zarzucając Sądowi Okręgowemu zarówno:

- naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 15c w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust. 1 i ust. 4 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy bezsporne jest, że odwołujący się pełnił formalnie służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a w związku z tym spełnione zostały przesłanki warunkujące ponowne przeliczenie jego świadczeń z zabezpieczenia społecznego służb mundurowych, art. 15c w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra [...] z 18 października 2004 r. poprzez ich niezastosowanie, a tym samym błędne ustalenie wysokości policyjnej emerytury w stosunku do byłego funkcjonariusza pełniącego służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, art. 2 ust. 1 i ust. 4 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy z informacji o przebiegu służby nr [...] z 2 marca 2017 r., a także zgromadzonych w aktach sprawy i aktach

osobowych dokumentów dotyczących przebiegu służby odwołującego się wynika jednoznacznie, że w okresie od 1 czerwca 1952 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust. 1 i 4 ustawy zmieniającej przez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa, art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przez bezpodstawne przyjęcie, że dla uznania, że służba wykonywana była na rzecz totalitarnego państwa, niezbędne jest wykazanie faktu osobistego podejmowania działań polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, naruszaniu podstawowych praw i wolności człowieka, gdy z literalnego brzmienia art. 13b wynika wprost, że kwalifikacja powyższa uzależniona jest jedynie od ustalenia faktu pełnienia służby w jednej z jednostek wymienionych w tym przepisie;

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w związku z tym bezpodstawne uznanie przez Sąd pierwszej instancji, wbrew jednoznacznym ustaleniom dokonanym w toku postępowania dowodowego, że służba odwołującego się nie stanowi „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, pomimo wymienienia jednostki, w której służył odwołujący się w treści art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. oraz art. 6 k.c. polegające na zakwestionowaniu przez Sąd pierwszej instancji oświadczenia Instytutu Pamięci Narodowej, pomimo braku udowodnienia przez odwołującego się faktów przeciwnych, art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej przez bezpodstawne uznanie, że organ emerytalny zobowiązany był do wykazywania, że odwołujący się podejmował jakąkolwiek indywidualną działalność polegającą na naruszaniu podstawowych praw i wolności człowieka, pomimo braku takiej przesłanki w treści ww. przepisów ustawy zaopatrzeniowej, art. 87 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym i art. 390 § 2 k.p.c. przez uznanie przez Sąd pierwszej instancji związania treścią uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20).

Sąd drugiej instancji ustalił, że apelacja okazała się zasadna, skutkując zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania jako bezzasadnego, choć zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego w rozumieniu przedstawionym w uzasadnieniu apelacji okazały się zasadne jedynie w niewielkim stopniu. Nie było sporne, że służba odwołującego się była pełniona od 1 czerwca 1952 r. do 31 lipca 1990 r., a szczegółowy jej przebieg wynika z wykazu jednostek zawartego w aktach osobowych. Mając na uwadze przyporządkowanie organizacyjne jednostek, w których pełnił służbę X.Y. w latach 1952-1990, należy wskazać, że pełnił on służbę kolejno w jednostkach wymienionych w: art. 13b ust. 1 pkt 2 ustawy zaopatrzeniowej (służba w Departamencie Łączności MBP - w jednostce organizacyjnej Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego), art. 13b ust. 1 pkt 3 ustawy zaopatrzeniowej (służba w Departamencie Łączności KdsBP oraz w Instytucie Techniki Operacyjnej KdsBP - w jednostkach organizacyjnych Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego przy Radzie Ministrów), art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d tiret czwarte ustawy zaopatrzeniowej (służba w Biurze „[...]” MSW - jednostce organizacyjnej Ministerstwa [...]), art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d tiret pierwsze ustawy zaopatrzeniowej (służba w Biurze „[...]” MSW - jednostce organizacyjnej Ministerstwa [...]), art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d tiret ósme ustawy zaopatrzeniowej (służba w Zarządzie Łączności MSW - jednostce organizacyjnej Ministerstwa [...]), art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d tiret piąte ustawy zaopatrzeniowej (służba w Zakładzie Techniki Specjalnej MSW - jednostce będącej poprzedniczką Departamentu Techniki), art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d tiret drugie ustawy zaopatrzeniowej (służba w Ośrodku Informatyki MSW, w Biurze Studiów i Projektów PESEL Ministerstwa [...] i w Biurze Eksploatacji i Rozwoju Systemu Rządowego Centrum Informatycznego PESEL - jednostkach będących poprzedniczkami Biura Informatyki), art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d tiret siódme ustawy zaopatrzeniowej (służba w Departamencie PESEL MSW - jednostce organizacyjnej Ministerstwa [...]), to służba odwołującego się we wszystkich wymienionych jednostkach wiązała się z wykonywaniem czynności operacyjno-technicznych niezbędnych w działalności Służby Bezpieczeństwa. Sąd Apelacyjny dalej podniósł, że teza Sądu pierwszej instancji, że brak jest uzasadnionych podstaw do obniżenia odwołującemu się wysokości świadczenia emerytalnego w sposób wynikający z decyzji organu rentowego, wobec

faktycznego charakteru służby odwołującego się, który wynika z poczynionych przez Sąd obszernych ustaleń faktycznych, jest całkowicie pozbawiona uzasadnionych podstaw i wręcz sprzeczna z ustaleniami, jakie należało poczynić w sprawie i jakie w znaczącej części przedstawił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku. Kwalifikacja służby odwołującego się jako służby na rzecz totalitarnego państwa powinna zatem być dokonywana z uwzględnieniem stanowisk zajmowanych w czasie jej pełnienia przez X.Y. i powierzanych mu funkcji oraz stopnia zaangażowania i rzetelności w ich realizacji, jak również celów działania tych jednostek, w których ta służba była wykonywana. Te zagadnienia oceniane łącznie dają dopiero podstawę do dokonania takiej kwalifikacji służby, która stanowi odpowiedź na postawioną wątpliwość, czy była to „służba pełniona na rzecz totalitarnego państwa”. Osoby formalnie kwalifikowane do organów służby państwa totalitarnego w czasie wykonywania tej służby uzyskiwały dodatkowe profity o charakterze ekonomicznym i socjalnym z racji samej tylko przynależności do danej jednostki czy pełnionej funkcji, niezależnie od tego, jakie czynności faktycznie wykonywały. Dodatkowe korzyści wiązały się z samą tylko przynależnością do jednostki zaliczanej do służby państwa totalitarnego, również w odniesieniu do stanowisk czy funkcji, które *prima facie* nie wiązały się bezpośrednio z żadną działalnością represyjną, a wyższe wynagrodzenia, z racji samego organizacyjnego przyporządkowania danej jednostki czy funkcji przełożyły się na wyższe kwoty świadczeń emerytalno-rentowych przysługujących takim osobom, niż świadczenia przysługujące takim funkcjonariuszom czy pracownikom, którzy nie byli przyporządkowani organizacyjnie do służby podporządkowanej bezpośrednio funkcjonowaniu państwa totalitarnego. Brak organizacyjnego przyporządkowania do służby państwa totalitarnego skutkowałby niepodleganiem preferencyjnemu systemowi zabezpieczenia społecznego, lecz systemowi powszechnemu, a co za tym idzie, wysokość świadczeń byłaby istotnie niższa.

Sąd Najwyższy w uchwale z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) stwierdził, że ustawowe kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności danej sprawy, dlatego też należy tej oceny dokonywać przy uwzględnieniu charakteru jednostki, w której służba była pełniona,

celów, jakie miała do realizacji w strukturach państwa totalitarnego oraz faktów, wynikających z dokumentacji zebranej w aktach osobowych funkcjonariusza. W rozpoznawanej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ulega wątpliwości, że służba odwołującego się w latach 1952-1990, wykonywana z dużym zaangażowaniem w realizację celów i w instytucjach, które służyły umacnianiu komunistycznego reżimu, co jednoznacznie wynika z treści dokumentów zawartych w aktach osobowych, była służbą pełnioną na rzecz totalitarnego państwa. Odwołujący się identyfikował się w pełni z ówczesnym totalitarnym ustrojem, który czynnie i aktywnie wspierał z dużym zaangażowaniem, posłusznie wykonując zlecone mu zadania, wykazywał przy tym pełną dyspozycyjność, inicjatywę i kreatywność.

Informacja o przebiegu służby przedstawiona przez Instytut Pamięci Narodowej - Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, nie jest dla sądu powszechnego prowadzącego sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych wiążąca. Kwestia ta w rozpoznawanej sprawie ma wprawdzie znaczenie drugorzędne, gdyż, zważywszy na przebieg postępowania sądowego, należy przyjąć, że nie było między stronami sporu co do rzeczywistego przebiegu służby odwołującego się, zajmowanych stanowisk i pełnionych funkcji w jednostkach totalitarnego państwa, w których był zatrudniony, to jednak wymaga ustosunkowania się ze względu na stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy i sformułowany w apelacji zarzut mający znaczenie zasadnicze dla pozostałych zarzutów. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego kontrola informacji o przebiegu służby wydawanej przez Instytut Pamięci Narodowej, została połączona z prawem zaskarżenia decyzji organu emerytalnego, a w konsekwencji z prawem do rozpoznania istoty sprawy przez sąd powszechny. Władczym natomiast rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ustalenia wysokości świadczenia, która podlega kontroli sądowej przed sądem powszechnym, który rozpoznając sprawę, jest uprawniony do weryfikacji informacji Instytutu Pamięci Narodowej w postępowaniu dowodowym przy zastosowaniu przepisów postępowania cywilnego. Ukształtowane wieloletnią praktyką orzecznictwo sądowe jednoznacznie akceptuje rozwiązanie, że okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być

udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego, zaś art. 247 k.p.c., wprowadzający ograniczenia dowodzenia zeznaniami świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną, nie ma zastosowania w tych sprawach.

Fakty, wynikające z informacji Instytutu Pamięci Narodowej, podlegają swobodnej ocenie Sądu, zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności co do długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanych stanowisk czy stopni służbowych, podczas weryfikacji przebiegu służby należy sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy. Wobec powyższego kwalifikacja służby w konkretnej sprawie, jako pełnionej na rzecz totalitarnego państwa musi być dokonana przez sąd rozpoznający odwołanie od decyzji organu emerytalno-rentowego, obniżającej wysokość świadczenia właśnie ze względu na charakter tej służby. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji nie dokonał takiej analizy.

Podkreślenia wymaga, że ustawodawca w nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej z 16 grudnia 2016 r. uznał, że w organach bezpieczeństwa PRL pełnili służbę funkcjonariusze, których znaczenie dla efektywnego funkcjonowania aparatu represji w totalitarnym państwie było zróżnicowane z punktu oceny „ciężaru gatunkowego” realizowanych przez nich zadań. Były wśród nich funkcje i stanowiska o charakterze kluczowym, zasadniczym, przewodnim, ale były też funkcje pomocnicze, wspierające, których jednak znaczenie dla całokształtu sprawnego działania organów bezpieczeństwa, było nie mniej istotne. Brak przy tym wyłączenia spod regulacji ustawy nowelizującej określonych funkcjonariuszy, których zadania były pomocnicze, techniczne czy uboczne, nie był przypadkowy, gdyż wynikał z uzasadnionego przekonania, że komunistyczny ustrój totalitarny opierał się na sprawnym działaniu organów bezpieczeństwa państwa tworzących celowo skonstruowany i niezwykle rozbudowany organizm, w którego strukturze każdy element przyczyniał się do skutku polegającego na zwalczaniu niepodległościowej opozycji demokratycznej, wszelkich przejawów dążenia do odzyskania suwerenności, łamaniu praw człowieka i obywatela, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, godności, wolności, własności, pokoju i bezpieczeństwa. Działania organów bezpieczeństwa państwa

miały charakter systemowy, wobec czego dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany obecnie powszechnie za bezprawny, skierowany przeciwko prawom człowieka i obywatela, służący zwalczaniu dążeń niepodległościowych, niejednokrotnie prowadzący, na skutek całego łańcucha działań różnych osób, do czynów przestępnych, a nawet zbrodniczych. Zważywszy zatem na całokształt funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa państwa i jego charakter oraz cele, brak jest uzasadnionych podstaw do ustalania indywidualnej odpowiedzialności konkretnych funkcjonariuszy (przez pryzmat wspólnie rozumianej odpowiedzialności karnej), co jest niewątpliwie także sprzeczne z intencją ustawodawcy. Dostrzeżono wraz z nowelizacją, że funkcjonariusze organów bezpieczeństwa pełnili swoje funkcje bez ponoszenia ryzyka utraty zdrowia lub życia, korzystając przy tym z licznych przywilejów materialnych i prawnych w zamian za sprzeniewierzenie się wartościom niepodległościowym, wolnościowym i demokratycznym oraz udział w utrwalaniu nieludzkiego systemu władzy. W ukształtowanym orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego przyjmuje się też, że obniżenie uprzywilejowanych świadczeń, uzyskanych z tytułu służby w organach bezpieczeństwa państwa, nie naruszyło zasady równości lub proporcjonalności świadczeń, bowiem tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie z racji działań ukierunkowanych na zwalczanie przyrodzonych praw człowieka i tym samym byli funkcjonariusze, nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych. Przywileje emerytalne i rentowe takich funkcjonariuszy nie zasługują na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. Jako przywilej należy rozumieć ustalanie świadczeń emerytalno-rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent w powszechnym systemie. Realizacji zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa w demokratycznym państwie prawa realizującym zasady sprawiedliwości społecznej mogą oczekiwać również obywatele niegodzący się na dalsze utrzymywanie tego rodzaju uprzywilejowania, w szczególności pielęgnujący pamięć o ofiarach zbrodni komunistycznych, które niejednokrotnie zostały

pozbawione możliwości nabycia jakichkolwiek świadczeń, lub były represjonowane przez aparat bezpieczeństwa.

Zestawiając służbę funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, składających się na opisany system represji skierowanych przeciwko współobywatelom, z ofiarami reżimu i ich zaangażowaniem na rzecz suwerenności państwa polskiego oraz odzyskania przez społeczeństwo podstawowych, przynależnych mu praw i wolności, nie sposób nie dostrzec rażącej dysproporcji. Nie istnieje zatem żadne racjonalne uzasadnienie dla przedkładania interesów i oczekiwań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa w organach wymienionych w ustawie zaopatrzeniowej i członków ich rodzin nad powyższą, słuszną potrzebę obywateli, zwłaszcza tych, którzy doznali krzywdy na skutek działań organów służby bezpieczeństwa państwa. Podkreślenia wymaga, że w art. 2 Konstytucji RP ustrojodawca wyraził trzy zasady konstytucyjne, tj. zasadę państwa demokratycznego, zasadę państwa prawnego i zasadę sprawiedliwości społecznej, które to zasady są ze sobą powiązane funkcjonalnie i materialnie, co do których Sąd Apelacyjny szerzej wypowiedział się w uzasadnieniu. Regulacje wprowadzone ustawą z 16 grudnia 2016 r. nie pełnią funkcji represyjnych, a ich celem było jedynie odebranie niesłusznie przyznanych przywilejów przez obniżenie wysokości świadczeń. Jeśli chodzi o zasadę ochrony praw nabytych, podkreślenia wymaga, że zasada ta nie oznacza nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, a Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie w swym orzecznictwie podkreślał, że odstępienie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Realizacji zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa w demokratycznym państwie prawa realizującym zasady sprawiedliwości społecznej mogą oczekiwać również obywatele niegodzący się na utrzymywanie tego rodzaju przywilejów, w tym represjonowani przez aparat bezpieczeństwa, czy też ich następcy. Zestawiając sytuację funkcjonariuszy organów, składających się na system represji skierowanych przeciwko współobywatelom, z pozycją zwykłych obywateli w czasach PRL, a zwłaszcza ofiar ówczesnego reżimu, w tym osób zaangażowanych w walkę na rzecz suwerenności państwa polskiego oraz odzyskania przez społeczeństwo podstawowych, przynależnych mu praw i wolności,

nie sposób nie dostrzec rażącej i niczym nieusprawiedliwionej dysproporcji. Nie istnieje zatem uzasadnienie dla przedkładania interesów i oczekiwań funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa w organach wymienionych w ustawie zaopatrzeniowej nad słuszną potrzebę obywateli, zwłaszcza tych, którzy doznali krzywd na skutek działań organów służby bezpieczeństwa państwa, nie tylko w aspekcie finansowym.

Nie można też uznać, że osoby, które nabyły świadczenia w związku z taką służbą, mogą skutecznie powoływać się na naruszenie zasady państwa prawa i dyskryminację. O naruszeniu powyższych zasad na gruncie niniejszej sprawy, można byłoby mówić w sytuacji porównania świadczeniobiorców spełniających takie same istotne cechy, co nie dotyczy osób pobierających świadczenia po byłych funkcjonariuszach pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa porównywanym do osób pobierających analogiczne świadczenie po ubezpieczonych, lub po funkcjonariuszach korzystających z zaopatrzenia mundurowego, niepełniących takiej służby. Sąd drugiej instancji podkreślił, że już sama przynależność i służbowe podporządkowanie w instytucjach bezpieczeństwa totalitarnego państwa implikowały uprzywilejowaną pozycję funkcjonariuszy wyrażającą się nie tylko w pobieraniu wyższych uposażeń, ale także w możliwości korzystania z licznych innego rodzaju korzyści. Nawiązał do orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym uzyskane przywileje stanowiły „wyczerpującą odpłatę” za służbę w instytucjonalnym systemie totalitarnych represji. Oznacza to, że wolna Polska nie ma już żadnego długu ani zobowiązań z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa w instytucjach politycznych represji, które pomiędzy 22 lipca 1944 r. a 31 lipca 1990 r. zwalczały ruchy demokratyczne lub dążenia niepodległościowe, obywatelskie i wolnościowe.

Odwołujący się wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie zarówno art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jak też w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Zdaniem skarżącego skarga jest w sposób oczywisty uzasadniona, ponieważ analiza uzasadnienia Sądu Apelacyjnego prowadzi do wniosku, że w ramach uzasadnienia nie nastąpiło wyjaśnienie przesłanek, którymi kierował się Sąd drugiej instancji, przyjmując ostatecznie, że miało miejsce wykonywanie przez odwołującego się czynności operacyjno-technicznych w okresie zatrudnienia dla

poszczególniej jednostki organizacyjnej, w jakiej pracował ubezpieczony, jak też Sąd drugiej instancji nie określił jakie faktyczne czynności stanowiły czynności operacyjno-techniczne na rzecz Służby Bezpieczeństwa. Zdaniem odwołującego się z dostępnych akt osobowych wynika, że odwołujący się realizował prace mające charakter badawczo-konstrukcyjnych oraz naprawczo-instalacyjnych, a w późniejszym okresie kariery były to prace przy tworzeniu i wdrażaniu systemu ewidencji ludności PESEL, a nie można wyprowadzić wniosku, aby ubezpieczony zajmował się klasycznymi zadaniami przewidzianymi dla funkcjonariuszy operacyjnych, które m.in. polegają na śledzeniu, przesłuchiwanie czy prowadzeniu tajnych współpracowników, brak jest odwołania się do poszczególnych źródeł dowodowych, jak też ich oceny oraz wskazania, które z potencjalnych źródeł dowodowych Sąd drugiej instancji wykluczył i dlaczego. X.Y. podnosi też, że Sąd odwoławczy nieprawidłowo odczytał i zastosował dokumentację dotyczącą ubezpieczonego, jaka zgromadzona została w aktach, a prawidłowe odczytanie ww. dokumentu mogłoby doprowadzić ten Sąd do odmiennych wniosków, niż miało to miejsce w kontekście aktualnie wydanego wyroku. Zdaniem strony skarżącej powyższe potwierdza również, że to Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeanalizował sprawę, a nie Sąd drugiej instancji. Sąd odwoławczy w kolejnych częściach swojego wyводу podnosząc, że „z opinii służbowych, wniosków awansowych i charakterystyk służbowych, dotyczących okresu służby w latach 1952-1990 wynika, że odwołujący się identyfikował się w pełni z ówczesnym totalitarnym ustrojem, który czynnie i aktywnie wspierał z dużym zaangażowaniem, posłusznie wykonując zlecone mu zadania, wykazywał przy tym pełną dyspozycyjność, inicjatywę i kreatywność. Jego pełna zaangażowania postawa była uzasadnieniem dla awansów służbowych i podwyższania wynagrodzenia” nie wyjaśnił, o jaki konkretnie materiał chodzi, a jeżeli miałby ocenie podlegać, nie wskazał, na podstawie jakich kryteriów i zasad taką ocenę poczynił. Zdaniem skarżącego Sąd drugiej instancji nie odniósł się do zeznań złożonych przez odwołującego się w ramach postępowania przed Sądem pierwszej instancji w postaci „Nie uczestniczyłem nigdy w takich przedsięwzięciach jak walka z opozycją, kościołem. Zajmowałem się ewidencją ludności”. Uzasadnienie również nie odnosi się w sposób bezpośredni do sytuacji odwołującego się, brak jest wyводу lub

analizy Sądu odwoławczego co do zajmowanego przez niego stanowiska w danej jednostce, zakresu czynności, charakteru służby, warunków jej pełnienia, jak też brak jest stanowiska Sądu drugiej instancji czy w trakcie tej służby, w którejkolwiek z jednostek organizacyjnych doszło do naruszenia przez odwołującego się podstawowych praw i wolności człowieka i obywatela lub aby wystąpiło realizowanie pracy operacyjnej, a jeżeli tak, to na czym ta praca operacyjna polegała.

W ocenie strony skarżącej, na tle niniejszej sprawy wystąpiło też istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do wskazania i udzielenia przez Sąd Najwyższy odpowiedzi: Czy w zakresie spraw, w których ustaleniu przez Sąd powszechny podlega zastosowanie lub brak możliwości zastosowania w stosunku do byłego funkcjonariusza art. 15c ust. 1-3 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270) - sytuacja faktyczna, w której brak jest dokumentów, informacji lub innych dowodów, które potwierdzałyby lub wskazywałyby indywidualne czyny polegające na dopuszczeniu się przez byłego funkcjonariusza (ubezpieczonego) naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka i obywatela, jak też brak jakichkolwiek dowodów świadczących o indywidulanych czynach polegających na negatywnym działaniu byłego funkcjonariusza (ubezpieczonego) w stosunku do opozycji, wolnych związków zawodowych, Kościoła [...] - podlega ocenie przy zastosowaniu art. 231 k.p.c. tj. stanowi domniemanie faktyczne - co do tego, że zdarzenia tego rodzaju nie miały miejsca?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przytoczony przepis pozwala Sądowi Najwyższemu na wstępną, merytoryczną ocenę wniesionej skargi kasacyjnej i zbadanie, czy za jej rozpoznaniem przemawia interes społeczny. Skarga kasacyjna jest bowiem środkiem prawnym funkcjonującym przede wszystkim w interesie publicznym, który z kolei przemawia za skoncentrowaniem się Sądu Najwyższego na sprawach najpoważniejszych i precedensowych. Analiza wywodów zawartych skardze kasacyjnej prowadzi do wniosku, że strona skarżąca nie przytoczyła przekonujących argumentów, świadczących o występowaniu w niniejszej sprawie wskazanych przez nią przesłanek uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie (postanowienie Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2024 r., I CSK 612/24, Legalis nr 3102122). W art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. chodzi o zagadnienie obejmujące poważną wątpliwość prawną i nierozwiązane dotąd w orzecznictwie sądowym, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla praktyki sądowej oraz dla rozstrzygnięcia złożonej skargi. Skarżący, wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, powinien sformułować to zagadnienie, wskazać na wyłaniające się poważne wątpliwości interpretacyjne, przytoczyć argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen i wykazać, że wyjaśnienie przedstawionego zagadnienia będzie miało znaczenie zarówno dla praktyki sądowej, jak i dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej. Strona skarżąca nie wykazała niezbędnych elementów powołanej przez siebie podstawy przedsądu. W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych

ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma istotne znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Poza tym Sąd Najwyższy wypowiedział się już w zakresie przepisów wskazanych w zarzutach kasacyjnych oraz we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zresztą przywoływaną zarówno przez sądy rozpatrujące sprawę *meriti*, jak i stronę odwołującą się. Chodzi tutaj o uchwałę Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20, OSNP 2021, nr 3, poz. 28, s. 65). Nie ma więc powodów, aby Sąd Najwyższy ponownie zajmował się tą kwestią. Tym bardziej że orzeczenie Sądu drugiej instancji w niniejszej sprawie pozostaje w zgodzie z przywołaną uchwałą – Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę, nie przyjął zasady odpowiedzialności grupowej, za sam fakt pełnienia służby w określonych służbach – wykazanych w ustawie i zakwalifikowanych jak służba na rzecz totalitarnego państwa (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lutego 2024 r., II USK 143/23, LEX nr 3690808).

Strona skarżąca wskazała także na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531; 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859; 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050; 28 czerwca 2022 r., I USK 485/21, Legalis nr 2855569). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; 26 lutego 2008 r., II UK 317/ 07, LEX nr 453107; 9 maja 2008 r.,

II PK 11/08, LEX nr 490364; 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538; 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134; 13 stycznia 2022 r., II USK 374/21, Legalis nr 2702180). Strona skarżąca nie przedstawiła również argumentacji, która mogłaby uzasadniać oczywistą zasadność wniesionej skargi kasacyjnej. W wyroku Sądu Apelacyjnego przyjęto prawidłową wykładnię przepisów prawa, zaś wykładnia zaproponowana przez odwołującego się nie ma podstaw. Na marginesie należy również podnieść, że tak ujęte w skardze kasacyjnej przesłanki przedsądu wzajemnie się wykluczają.

W orzecznictwie przyjęty jest pogląd, że nie można twierdzić, że skarga jest oczywiście uzasadniona (co ma miejsce wówczas, jak wspomniano powyżej, gdy stwierdzone naruszenia prawa są widoczne na pierwszy rzut oka, bez pogłębionej analizy prawnej) i że jednocześnie w sprawie występują poważne zagadnienia prawne, które wymagają zaangażowania Sądu Najwyższego w dokonanie pogłębionej interpretacji niejasnych przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego: z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171; 20 marca 2024 r., II USK 321/23, Legalis nr 3062051). To, co ma świadczyć o oczywistej zasadności skargi, nie może być jednocześnie ujmowane jako podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż jeżeli występuje istotne zagadnienie prawne, to nie można jednocześnie twierdzić, że z tych samych przyczyn skarga jest oczywiście uzasadniona, jako że twierdzenie o oczywistej zasadności skargi pozostaje wówczas w kolizji z problemami prawnymi warunkującymi pierwszą podstawę przedsądu (postanowienia Sądu Najwyższego: z 18 lipca 2012 r., I UK 118/12, LEX nr 1675225; 22 września 2022 r., II USK 590/21, LEX nr 3490191). Zatem nie do pogodzenia z oczywistą zasadnością skargi jest formułowanie w niej zagadnień prawnych, wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, a także wskazywanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, LEX nr 1365662; 17 października 2023 r., I CSK 539/23, Legalis nr 2997592).

Sąd odwoławczy dokonał indywidualnej oceny służby pełnionej przez X.Y., w następstwie czego, na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, wydał rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny -

opierając się na dowodach w postaci dokumentów i znajdujących się w aktach osobowych - ocenił, że służba ubezpieczonego w tym okresie polegała na wykonywaniu czynności o charakterze operacyjnym. Ubezpieczony pełnił służbę w jednostce organizacyjnej zajmującej się zwalczaniem opozycji demokratycznej, czynności ubezpieczonego (od 1 czerwca 1952 r. do 31 lipca 1990 r.) w ramach służby na rzecz tzw. „totalitarnego państwa” mieściły się w tym zakresie. Zwrócić przy tym należy uwagę, że ustalenia te nie podlegają kontroli kasacyjnej w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, LEX nr 52450; 3 marca 2006 r., II CK 428/05, LEX nr 180195; 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699; 11 czerwca 2013 r., II UK 381/12, LEX nr 1331296; 6 marca 2024 r. I USKP 41/23, Legalis nr 3058344). Podnoszone przez stronę skarżącą w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi. Zgodnie zaś z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2024 r., I PSKP 51/23, LEX nr 3716024). Wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów – przepis ten wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów, skoro określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (wyroki Sądu Najwyższego: z 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366; postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2022 r., II USK 374/21). Inaczej rzecz ujmując oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³

§ 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2023 r., III USK 71/22 Legalis nr 2952149).

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

[ms]